

GAZETA KRAKOWSKA

Nr. 17.

WE SRZODĘ DNIA 26. LUTEGO 1800.

Z Wiednia d. 19. Lutego.

J. C. K. M. Raczył na wakuj. kreiskapitanstwo w Znaim, kreiskapitan Końskiego w zachodniej Gallicyi P. de Rosenzweig przenieść, a jego miejsce udzielić pierwszemu kom. Isarzami kreisamtu Bryńskiego P. de Bukowski.

Rocznica urodzin J. C. K. M. naszego najlaskawszego Pana, przypadająca d. 12 t. m. była w Ofen z wielkimi uroczystościami obchodzona. Wyższe tamtejsze duchowienstwo, tajni konsyliarze, jeneralność i wszystkie dykasterye w Ofen i Pessie zgromadziły się poprzedniczo w zamku u Arcy Xcia Jmć Palatyna, o godzinie zaś 10 z rana udali się wraz z Arcy Xstwem w największej gali do zamkowego kościoła na nabożenstwo, odprawione przez proboszcza Eberle, kawalera orderu S. Krzyża, przy asystencyi Cesarzskiego woyska i umundurowanej milicyi mieyskiej, w czasie którego dano po trzy razy z ręcznej broni i armat ognia, dla błagania najwyższego Dawcy wszech rzeczy, „o długie i

czerstwe życie najlaskawszego z Królów i całego Najjaśniejszego domu Austryackiego. W południe był wielki obiad u Arcy Xcia Palatyna na 60 osób. W wieczor zaś dla przyzwożenia tej wielkiej uroczystości grał bal tamtejszym teatrze komedya: *Oycie oyczyzny* przez P. Brandes w 5 aktach. Teatr był tak najpiękniej illuminowany, a przed zaczęciem komedyi śpiewana była przez aktorów przy stosowney dekoracyi pieśń ludu: *Boże zachowaj Franciszka &c.* Po skończonej komedyi dany był w zamku u Arcy Xcia Palatyna wielki bal, na który wiele szlachty z obu miast, pierwsi urzędnicy i woyskowi zaproszeni byli. ... Ze wszystkich prowincy i stołecznych miast całej monarchii Austryackiej nadchodzą podobne doniesienia, o uroczystym obchodzeniu urodzin Najjaśniejszego Pana i wśródzie wierni Jego poddani zanosili do Boga najgorętsze modły, żeby Go przy najdłuższym życiu zachować Raczył.

Rząd krajowy oznaymił pod d. 24 lip.

ca w roku przeszłym, iż zachowanie sobie na przyszły czas gorliwość cywilnych mędyków, chcących się polowej służbie poświęcić. Potrzeba ta nadeszła teraz. Pomnożenie armii i ciągła staranność najłaskawszego Monarchy naszego o dobro swych żołnierzy wskazują potrzebę, żeby także liczba chirurgów była pomnożona. Wzywają się przeto znowu wszyscy młodzi chirurdowie, żeby się do armii na feldchirurgów zaciągali. Z początku będą jak się w przeszłym roku doniosło, na praktykantów z miesięczną płacą 12 ryńskich przyjmowani, potem zdolniyszy z nich na podchirurgów wynoszeni i do szpitali odsyłani. Przy wyjeździe do armii dostaną potrzebne na drogę pieniądze, a jeżeliby, który nie miał za co instrumentów sobie kupić, będą mu także do ilości całej miesięcznej płacy pieniądze dane, które po tym potrosze potrącone zostaną. Każdy chirurg jest przekonany, iż ta pora nuydogodniejsza jest, dla stać się wkrótce czasie najrzęczniejszym i najcenniejszym chirurgiem byleby staranności dołożył, prócz tego może dostąpić honoru, powagi i na wyższy posunąć się stopień. Jakóż wielu z tych, którzy się polowej służbie poświęcili, wyniesieni już są na wyższe stopnie i pensye i posiadają więcej wiadomości w medycynie i chirurgii, niżeliby ich innym sposobem byli mogli nabyć. Każdy młody chirurg nie zaniedba przeto z tej okazji, tym bardziej korzystać, że prócz wydoskonalenia się, za służy się dobrze oyczyźnie i niniejszym ma zapewnienie, że zaświadczenie polowej jego służby będzie mu służyć do dalszej jego promocyi. Biorąc miarę z przedkłego skompletowania chirurgów w roku przeszłym, rozumie rząd królowy, iż nie

ma potrzeby dodawać tu, że może przynależać do polowej służby nad potrzebę będących w domu młodych chirurgów. W Wiedniu d. 8 Lutego 1800.

Z Frankfortu d. 8. Lutego.

Hiszpańscy konsyliarze legacyi Casa Valencia, Hervas i kawaler de Bardaxi przybyli tu z Paryża na Moguncyą, i zaraz w dalszą puścili się podróż. Ustali się do Dreżna, gdzie się rozłączą częścią do Berlina, częścią do Wiednia. Sekretarz Hiszpańskiej legacyi de Courtoys przejeżdżał także tędy z Berlina do Paryża. Z początku wzięto te osoby za kuryerów.

Na niemieckim teatrze wojny ieszcze wszystko zostaje w spokoyności. Przy armii Arcy Xcia Karola jest z resztą wszystko wgotowości do otwarcia kampanii za pierwszym znakiem. Z dołrze opatrzoney rezerwowey kasy w Augszpurgu przybyło nie dawno 12 wozów z pieniędzmi do Donaueschingen dla armii.

Króla Szwedzkiego imię króla Lw. wenielm, przejeżdżał tędy z Donaueschingen do Hagi. Przywiózł on do Karlsruhe wiadomość o urodzeniu następcy tronu Szwedzkiego.

Z Heldelberga d. 7. Lutego.

Arcy Xzę Karol wydał następujące pismo do Odenwaldów:

"Wzywam uczuciui moich obowiązków dla użycia wszystkich sposobów na zachowanie i utrzymanie Niemieckiey oyczyzny, ażeby nadal wszystko pustoszącym nieprzyjacielskim przedsięwzięciom zapobiedz, uznałem za potrzebne wystać także niektórych oficyerów moiey armii do Odenwaldu, którzy przez swoją umiejętność dopomogać mają mieszkańcom tej okolicy, dla doprowadzenia prawdziwie patryotyczne

go urzędzenia, któremu nawet sami Odenwaldowie winni swe ocalenie, do większej mocy i obszerności, tudzież nadaniu mu potrzebnego związku. Przydanie tych oficerów nie ma innego celu, jak żeby przez ludzi wiadomych uformowana i urządzona była siła zbrojnego ludu. Nieprzyjaciół sam, równie jak iego pod maską namysłu ukrywający się stronnicy postrzegali wnet, jak niezwykłą masę siły Niemcy przeciw niemu wystawiają, i zaczęli tym sposobem postępować będą; stawa się przeto zamieszanie to urządzenie, zadane mu przez różne podłe i sytuacyjne wybiegi obce zamiary i przeciwnie tłumaczenie, w nadziei rozdwojenia Odenwaldów, zniszczenia ich siły, ostudzenia w nich patriotycznego ducha, a żeby mogli nowo rabować, znieważać i podbić. Jestem w prawdzie przekonany, iż dobrze widzący i dobrze myślący człowiek uważa to uzbrojenie, jak one uważane być powinno; lecz żeby nawet zdrajca z mego milczenia nie korzystał, oznajmię co następuje, iako moje wyraźne mniemanie: 1) Uzbrojenie krajowe nie ma wcale innego zamiaru, jak złączyć z Cesarstką armią własną obronę Niemieckiego obywatela i mieszkańca; 2) Przedsięwzięte w tym celu i mające się jeszcze przedsiębrać środki, nie mają innego zamiaru, jak ułatwienie własnej obrony Niemiec, i uczynienie trudniejszym na paści nieprzyjacielskiej. 3) Korpusa uformowane z uzbrojenia krajowego, nie mają być zewnątrz oyczyzoy swojej użytymi, a tym bardziej na żołd zagraniczny dawać. 4) Wychodzący w pole mają prawo do nadgod i wojskowych honorów równie z Cesarstkim wojskiem. Mają procz tego wszelkich ułatwień w wojskowych po-

łożeniach doświadczać. 5) Uformowanie teraznysze milicyi nie ma uwłaczać dawnym przywilejom i innym prerogatywom, te mają zostać na dal nienaruszone. 6) Biorę sobie za obowiązek donieść czyn heroiczny każdego z osobna, iego prawemu panu, żeby doznał wszystkich tych korzyści, iakie mu mogą być przyznane. W głównej kwaserze Donaueschiogen d. 24 stycznia 1800.

Pod. *Arcy Xzę Karol, Feldmar:*

Z Krolewca d. 25. Stycznia.

Onegday w wieczor przybył tu Xiążę następca Mecklenburg Schwerin z swoją małżonką W. Xiężną Rofsyyską i swią, iadąc z Petersburga do Niemiec. Przyjęli oni zaproszenie od rządcy i jenerała piechoty Brüneck na bal, na którym dziś w wieczor znaydować się będą, a jutro zrasa udają się w dalszą podróż.

Pewny słuzalec stary żalił się przed swoim kolegą, iż nie może swemu państwu dogodzić, i wszystko co się w domu złego stanie, iemu jest przypisane. "Rębieli się talerz, nikt tego nie zrobił jak stary Jan. Prawdziwie, gdy moja Pani w połogu leży, zdaie się, że stary Jan jest także tego przyczyną!,, Podobnie dzieie się teraz względem innych przedmiotów, niewiadomi i małego umysłu ludzie, przypisują wszystkie rewolucye i rozruchy umiętnościom, filozofii i tajnym związkom. Lubo ostatnie mało są w dobrze urządzonych państwach cierpiane, widziemy iodnak bardzo śmieszne zdania względem ich skutkow, które im w różnych mieyscach przypisują. W rozmowie między czterema oczyma w czasie Rasztadzkiego kongressu okazał Wielan. życzenie, iż dla dobra Francuzkiego ludu, potrzeba

żeby był w krótkie dyktator, czyli Protarcho lub iak go chcą nazwać wprowadzony. Proponował do tego iako naydziałejszego ze wszystkich sławnych ludzi we Francyi terazniejszego pierwszego konsula. Nie spodziewanie życzenie iego dopełnionym zostało, lecz sławny Wieland nie miał do niego innego wpływu. Z tym wszystkim przepowiedzenie iego polityczne, tak dalece wszystkich zastanowiło, iż cały ten kawałek w Angielskich piśmach wytłomaczony został. Jednak uczony Anglik przydał do niego następującą uwagę: "Wyniesienie Buonapartego jest dziełem przeważających jeszcze zawsze we Francyi i Niemczech Illuminatów. Wieland nie zaniedbał o tym namienić światu, kiedy już cała rzecz była od nich ułożona., Oto jest osnowa tej rozmowy:

Wilibald. Mam wam podać radę, i śmiem mówić, iż albo się myślę, albo to jest jedyny środek uratowania waszej poplitey rzeczy wśród zwycięstw, tryumfów i zdobyczy od coraz bardziej zbliżającego się iey upadku.

Heribert. Co też ty gadasz! kogo innego iak mnie mogłbyś łatwo strachem przejąć, lecz (gdy nawet rada nieprzyjaciela niezawsze odrzuconą być powinna) podaj mi proszę ten jedyny środek ratunku.

Wilibald. Oto jest — Lecz proszę cię nie trwoż się — Oto jest ten. — Ponieważ nie chcecie mieć już więcej Króla, i w istocie, dopóki nawet Burbonów jeszcze stacie, nie możecie mieć żadnego. — Rzućcie w ogień konstytucyą waszą roku 1795 im prędzej tym lepiej, gdyż ta po żadanym iey strasznym na dniu 18 Fructidora ciosie, niedługo bez tego utrzymać się może, i o bierzcie sobie dyktatora.

Heribert. Jako, dyktatora?

Wilibald. Albo Protektora, albo Protarchona, albo iak go tylko nazywać chcecie. Nazwisko mało wrzeczy znaczy, kiedy tylko będzie mężem, któremu nieograniczoną władzę iaką dawny Rzym kiedy siło oratunek Rzpłtey obranemu *ad hunc actum* dyktatorowi oddawał, powierzyć z bezpieczeństwem będziecie mogli.

Tak się tłumaczę: Powinien być mężem młodym, godnym kochania, wysokiego geniuszu, naywiększych talentów do wojny i pokoju, niezmordowany w pracy, tyle roztropności ile odwagi posiadający, charakteru naystalszego, obyczajów czystych, prosty i nie lubiący okazałości w pożyciu, zawsze władzca siebie samego, bez słabości za którąby gouchwycić można było, razem otwarty i powściągliwy, łagodny i gwałtowny, powolny i nieporuszony, łaskawy i nieubłagany, ale wszystko w swoim czasie. Słowem mąż, iaki w każdym wieku zaledwie jedensię znajdzie, a którego geniusz wszystkie inne w uszanowaniu trzymać, i pokonać umiałby. Inny człowiek nie mógłby wam nic pomodź w tak nadzwyczajnym położeniu w iakie was rewolucya wtrąciła. Z wielu jednak względów, nie powinien byź włściwie Francuzem, przynajmniey z żadney dawney i znakomitey familii pochodzący, a gdyby miał jeszcze nazwisko cudzoziemskie, tym lepiejby było. Powinien dać liczne dowody, iż w istocie posiada wszystkie te własności iakie ia potrzebnymi uznaję dla dyktatora waszego, a z których ia żadney uiać nie mogę, a ieżeli jeszcze wielkie imie zyskał na świecie, i powszechny posiada szacunek, niewidzę, coby mu brakowało do tego aby nie miał zostać

waszym wybawicielem. Nayosobliwszą została załoga. Wydana od ciała praworzęczą w tym wszystkim jest, iż nie trzeba dawczego do ludu odezwa najlepszy zrobia skutek. Małe kantony zdają się bardzo sprzyjać zaszłej świeżo rewolucyi. Wreszcie zupełna teraz panuje u nas spokojność. W kantonie Waldstätten w prowadzono szkoły elementarne. Zakonnice w Schwitz i Altdorff przyięty obowiązek zatrudnienia się edukacją młodych paucinek, sposób ten zatrudnienia zakonnice się rozciągnąć w większej części krajowrzpltey Helweckiey. Cały lud wzdycha do pokoiu. Wyrokiem komisyy wykonawczyey na dniu 20 stycznia zapadłym obywatela Laharpe, Secretan i Oberlin bywsi dyrektorowie poddani są pod dozór muncypalności okręgów w których mieszkają. Pisma które bywsi dyrektorowie Laharpe i Secretan podali w celu usprawiedliwienia siebie dnia 23 w senacie czytane były. Sławny Lavater który dla swoich talentow i charakteru wielkie ma znaczenie w Szwajcaryi, o świadczył się naywiększym przyacielem jenerała Moreau, a po jego z nim rozmowie, jego wiadomości, rzadkie talenia, otwartość i dobroć mocno chwali.

Z Paryża d. 4. Lutego.

Jak się dowiadujemy, posłał nasz pierwszy konsul Buonaparte, którego uczucia są całkowicie za pokojem, po trzeciraz propozycye do Anglii, i rozumieją, że nasz bywszy sprawujący interesu w Berlinie ob. Otto, który się teraz dla wymiany ienow w Londynie znajduje, do tego ważnego dzieła użytym będzie. Maimaią także, iż przłożenia w tej mierze od jednego wielkiego Niemieckiego dworu nie będą daremne.

Oto są naynowsze urzędowe rapporta, które o wojnie szanow oznajmiono:

Heribert. Zapewne więc mówisz o Buonaparte.

Wilibald. A o kimże innym mogłbym mówić?

Heribert. A na jakie długo czas?

Wilibald. Dopoki tylko wytrwa. Lękam się abyście go nadto prędko nieutrącili. Więc im dłużey tym lepiej.

Heribert. (z powagą komiczną.) Buonaparte dyktator wielkiego narodu. Rada ta ma coś w sobie znakomitego. Wezmie my ją pod rozważę.

Wilibald. Wszystkie głowy wasze w obu senatach nie lepszego nie wymyślą.

Heribert. Zaledwie i ia temu nieuwierzę.

Wilibald. Rzecz ta może niejakim podlegać będzie trudnościom, lecz główny punkt jest w tym, abyście się przekonali o wielkich korzyściach, jakie ma Rząd jednego mianowicie takiego męża, iak moy dyktator, nad młodą, niedoświadczoną, pełną narowow i pomiędzy tylu partiyami i fakcyami tu i owdzie miotaną demokracją. Kiedy idzie o to, aby ciało towarzyskie z go millionow członkow złożone, ku przepaści nachylone, i w moralnym zepsuciu odrętwiałe, znowu ożywić i kwitującym uczynić.

Z Berna d. 27. Stycznia.

Od dni kilku przez miasto nasze wiele przechodziło woyska, a między innemi latak artylerya która udała się ku Thun i woyska posiłkowe Helweckie idące do Bazylei. W mieście naszym słaba tylko po-

Jenerał Brune pisze pod d. 29 stycznia z Vannes: "D. 25 stycznia pobił jenerał Harty Szuanow przy Grandchamp, niedaleko Vannes. George wiele ucierpiał; wojska jego zdawały się mieć z początku wielkie w nim zaufanie, lecz teraz bardzo osłabły. Jenerał Gency zmierzył się szczęśliwie z szuanami przy Elwen. — Połwyspie Rhuis jest z nich oswobodzone, kazałem tam znowu znaki alarmu popostawiać. Jenerał Grigny kazał nad brzegiem trzech kolorową chorągiew zatchać i znaki alarmu postawić. Wszystko zapowiada Anglikom próżność ich nadziei. Angielski bat przybył do Quiberonu w celu wysadzenia wojska na ląd. Z ręcznej broni ogień przymusił go udać się znowu na morze. Nierostrośnie zrobiono, że mu nie pozwolono wylądować; człowiek który z nim rozmawiał jest aresztowany."

Procz raportu jenerała Brune, donoszą jeszcze w innej urzędowej depeszy o rozprawie przy Grandchamp, niedaleko Vannes, która zda się być jedną z najważniejszych, co następuje: "Siła jenerała brygady Harty wynosiła ze wszystkim 3 do 4000 ludzi, liczba zaś szuanów była daleko większa. Bitwa była bardzo żywa. Jenerałowi Harty przeszła kula kapelusza i znajdował się w wielkim niebezpieczeństwie. Adiutant jego miał cały mundur kulami podziurawiony. Szuanie przystawiali ustawicznie świeże oddziały do ognia, i już jedną część republikanów byli odparli, lecz gdy tych nadeszły wojska, porazili we wszystkich miejscach szuanów. Utracili oni blisko 400 ludzi i przeszło 1000 karabinów zostawili na placu boju. My straciliśmy 4 officerów i 17 prostych; w ranionych rachujemy około 50

ludzi. — Transport zboża i bydła, który był do Vannes przeznaczony, wpadł szuanom w ręce. Prowadziło go 110 ludzi, na których uderzyło 1500 szuanów jazdy piechoty. Ta eskarta poszła w ucieczkę, z której 33 ludzi mając na czele jednego sierżanta i furyera cofnęli się do jednego zamku, który im posłużył za twierdzą. Szuanie strzelali do niego 5 godzin, usiłovali go kilka razy nadaremnie zapalić, gdyż mała ta liczba była rezolwana raczej zginąć, niżeli się poddać, nakoniec pod samą noc cofnęli się szuanie."

Jenerał Gency, który z Ren wyszedł ubił szuanom przy Elwen 60 ludzi; byli oni w nowe karabiny Angielskie uzbrojeni. Ledwie co wyszedł dnia 26 stycznia z Elwen, znowu się ogień rozpoczął i dopiero przed bramami Vannes ustał. Nieprzyjaciół będąc ustawicznie ściganym utracił jeszcze 60 ludzi.

Stosownie do wyroku Buonapartego, dwom dragonom, którzy się przeciw szuanom przy Mesle nad Sarta dystengwowali, zostały karabiny, jednemu adiutantowi piękny koń i inne nagrody rozdane. Siedmiu przyprowadzonych do Paryża szuanów zostało na śmierć skazanych.

Ob. Larue, który do Guiany wyprowadzony i z tamtąd umknął przybył teraz do Paryża.

Pod prefektami, których po departamentach mają zaprowadzić, będą znowu iak słychać w znaczniejszych miastach prezydentowie, a w Paryżu będzie ich 12 postanowionych. — Desforgues bywłszy minister w Hadze przybył tu równie iak Ob. Grouvelle powracając z Kopenhagi.

Monitor mówi: "Mają listy z Konstantynopola pod d. 19 frimaire (10 gru-

nia) z wiadomością, że W. Węzır po pobiciu Turkow przy Damiecie, całą Palestynę opuścił i cofnął się przez rzekę Jordan do Damaszk. Większa część jego armii rozeszła się. — Prywatne wiadomości z Konstantynopola do d. 31 grudnia, nie jednak o tym nie wzmiankują.

W lesie pod Lacaune w departamencie Aveyron 3 strzelców schwyciło jednego dzikiego i kształtnego 12-letniego chłopca. Był on nagim, szypko biegał i żył tylko samemi leśnymi jabłkami i orzechami. Chleba nie lubi i wypłuka go, lecz je z apetytem gotowane ziemniaki obłupując je iak małpa ze skory. Suknia dla niego jest nie znośną i już raz był uciekł. Jak ten chłopiec mógł wytrzymać taką zimę w śród wysokich i śniegiem pokrytych gór Lacaune, trudno jest pojąć. Rozumiano z początku, że jest głuchy, lecz dobrze słyszy, nie mówi tylko przeraźliwy wrzask wydaje, osobliwie kiedy mu ziemniaki odbiorą.

Lalande pisał do Redaktora dziennika Publicist następujący list:

” Mało jest takich lat, w którychbyśmy tak znaczne iak w ostatnim ponieśli szkody. Następująca liczba zmarłych sławniejszych ludzi nie jest jeszcze zupełna: Dwoch Lemonier, Montgolfier, Borda, Montucla, Saussure, Daubenton, Galvani, Spallanzani, Igenhouz, Deparieux, młodszy, Marmontel, Barthelemy de Courcay, Pauw, Dussault, Baudin, Mercier-Saint-Leger, Beaumarchais, Leblanc, Turpin, Guys, Gresnil, Previllo, Saint-Georges sławny przez swoje szczególne we wszystkich kunsztach talenta, Gognard, (nie wyliczając tu sławnych jeneratów) nakoniec Cesarz Chiński, który wciągu długiego swego panowania wspierał nauki i utrzymywał pokoy w państwie dwarazy, lu-

doieystym od wszystkich razem Europejskich krajow.”

Z Hagi d. 28. Stycznia.

Onegday o godzinie 6 w wieczor zapowiedziało nam 21 wystrzałow z armat przybycie jenerała Augereau. Tymczasem wykomendant armii jenerał Desjardin, wyjechał na przeciw niego do Delft. Francuzki garnizon stanął pod bronią, oficerowie sztabu witali go w jego domu. Wczoray z rana miał pierwszą audyencyą u dyrektoryatu, gdzie mu liczny sztab, poseł Francuzki Semonville i wiele jenerałow towarzyszyło. Poseł Semonville był w galowey z niebieskiego axamitu bogato wyszywaney złotem i srebrem sukni. Ubior ten był dla tutejszey publiczności nowością, gdyż w liczbie wielu przeiwiających się tu ministrów Francuzkich, naywięcey prezentowało ich się dyrektoryatowi w sordutach lub frakach. Audyencya ta trwała 3 godziny i bardzo była wesola.

Wiemy już, że jenerał Augereau obeymie także nad Batawskimi woyskami kommandę. Zapewniaia jeszcze, że rząd nasz jest od Francuzkiego wezwany, żeby część swoich woysk nad Ren posłał, czemu zapewne zadosyć uczyni.

Nasze kanały są znowu wolne i do żeglugi zdadne. Zalewy nie uczyniły zadney szkody w groblach.

Dnia 30. Stycznia.

Wiele zbroynnych statkow krąży teraz pod brzegami Zelandyi dla wstrzymania wywozu zboża do Anglii. Wiele osob przez takowy wywoz przez Flandryą i wyspy Zelandyi zrobiło wkrótkim czasie swoje szczęście.

Nasi prawodawcy upoważnili dekretem swoim dyrektoryat, żeby aż do 1 marca między tych obywateli, którzy w roku

przeszłym utracili swoją własność w północney Hollandyi kazał rozdawać chleb, mięso &c. Daley cofnęli dekret d. 23 sierpnia, w którym za ostre przepisane były środki, do utrzymania wewnętrzney spokojności w teraźniejszych okolicznościach. — Osoby, które za przeszłego rządu przebrały urzędy, a po rewolucyi znowu się do nich wrocili, muszą się na listę głosujących obywateli wpisać pod utratą tychże urzędów.

Proces van Hoeven i Egkenbroek, o skarżonych o spisek przeciw rządowi, zakończy się dla nich łagodnie. Wydano wprawdzie dekret śmierci przeciw nim, lecz ten będzie zelżony, bo dyrektoryat odebrał alocenie ukończenia całej tej sprawy.

Z Munich d. 2. Lutego.

Pomiędzy nowemi rozrządzeniami które Bawarya winna jest mądrości i oświeconey dobroczynności swojego Xcia liczyć można sprostowanie cła, które znacznie pomniejszając opłatę wielką dla handlu i rolnictwa przynosi korzyść, tudzież rozrządzenie znoszące Monopolium na piwo i na wagę, a oraz to, które ma w zamiarze zniżyć cenę chleba i mięsa w mieście Munich przez dozwoleńie wolnego przywozu do miasta mięsa i chleba, i bezpłatne osiadanie w okolicach tej stolicy piekarzów i rzeźników.

Z Strasburga d. 2. Lutego.

Jedna brygada wojska posiłkowego Helweckiego po kilkodziowym w mieście naszym spoczynku udać się ma do Moguncyi. — Jenerał Moreau, który teraz w Bazylei snayduje się wkrótce tu powroci. — W iedney z gazet naszych czytamy, że jenerał St. Cyre mieć będzie komendę nad wszystkiemi wojskami na obydwóch brze-

gach Renu snaydującemi się począwszy od Bazylei aż do granic Hollandyi.

Z Hamburga d. 4. Lutego.

Rząd Duński kazał uwiadomić kupców w Kopenhadze, że konsulowie Duńscy we Francyi odtąd kommissarzami handlowemi mianować się będą. — Dowiadujemy się z Berlina, iż toż samo nazwisko od rządu Francuzkiego dla konsułów Pruskich we Francyi proponowanym było, lecz że rząd Pruski przyjął raczy agentów handlowych, ponieważ w różnych wydziałach swojego rządu ma już kommissarzów.

Margrabia bywszy kawaler de Boufflers członek zgromadzenia konstytucyjnego we Francyi, tudzież akademii Berlińskiej i bywszy akademii Francuzkiej z listy emigrantów wymazanym został i sposobi się do wyjazdu z Berlina do Francyi. — Obywatel Bournonville minister rzeczypospolitey Francuzkiej w Berlinie powszechny u wszystkich jedna sobie szacunek. Oświadczył on, że przyjmować będzie wszystkie osoby, które od króla przyjęte mi były, azatym żyje poprzyjacielsku z wielu emigrantami Francuzami, którzy Królowi Jegomości prezentowani byli. — P. Werner de Dewitz pierwszy minister Xcia Mecklenburg Schwerin umarł w Schwerin na dniu 26 stycznia, liczył lat 74, z których 50 spędził na usługach dworu Mecklenburgskiego. — Dnia, którego Imperator Jmć Paweł I. po raz pierwszy wdział order S. Łazarza, rzekł do przytomnych osób swojego dworu: "Przyjąłem go od nieśczęśliwego przyjaciela. — Xzę Choiseuil i inni Francuzi rozbici przy Kale, a od najmniejszego Francuzkiego rządu na wolność wypuszczeni, przybyli do naszego miasta."

D O D A T E K

D O N^{ro} 17.

GAZETY KRAKOWSKIEY

WE SRZODĘ DNIA 26 LUTE GO 1860.

Z Hagi d. 8. Lutego.

Wczoray odebrano w Amsterdamie wiadomość, że Anglicy Batawii opanowali; lecz nie jeszcze urzędowanie o tym nie oznaymiono.

Wynadgrózenie, które nasza Rzeczpospolita na mocy alliausu z Francją za ustąpienie iey dystrykta B. b. n. kiej Flandryi, Maastricht i Venlo miała odebrać, już do skutku przysiało. Ponieważ Francya na mocy prawa zdobyczy posiada różne dobra do członków Rzeszy, będących z nią w wojnie, lub do klasztorów i emigrantów Belgickich należące, my zatym dostaniemy takowe dobra w nadgródę, które tym wygodniejszy są dla nas, że zupełnie na naszym gruncie leżą, coby zaś zabrakło do ekwiwalencyi, jest nam w pewney pieniężney summie iak słysząc przeznaczone.

Amerykański minister van Murray doniósł naszemu rządowi formalnie ośmierci Washingtona, na co odebrał używane przy doniesieniu o śmierci Króla lub Xęcia pozalowanie, gdyż rząd bardzo jest śmiercią tego szanownego męża dotknięty.

Amerykański minister zawdziął po nim żałobę.

Pozaprzis tej nocy zrobił się tu rozruch, że Angielskie okręty pokazały się pod brzegami. Natychmiast cały garnizon pod bronią stanął i różne wydziały do Scheveningen posły, lecz trwoga była daremna.

Francuzki minister Semonville był kilka dni z swym sekretarzem legacyi Mari-vaux w Amsterdamie, dziś z tamąd nazad powrócił.

Z Hamburga d. 6: Lutego.

Tuteysi Amerykanie obchodzili pamiętkę jenerała Washington w sposobie następującym: "Bandera Stanów Zjednoczonych na okrętach Amerykańskich przez 3 dni na znak żałoby była do połowy maszty spuszczone i dopiero w trzecim dniu po 15 wystrzałach na miejscu swoim postawiona. Uchwalono także na znak wdzięczności nosić florę czarną na lewym ramieniu. Okryta czarną florą bandera, sprawiała największe wrażenie, na twarzach przeiętych smutkiem z utraty dobroczynnego wolności Amerykańskiej założyciela.

Imperator Rofsyyski postanowił, aby wszyscy protestanci nawet i katolicy w krajach jego znajdujący się, nie używali innego iak Greekiego kalendarza i pódług niego święta swoje obchodzili. — Mowią także, iż Imperator kazał robić bardzo kosztowny kielich dla przyszłego Pa-
pieża.

Z Sztokholmu d. 31. Stycznia.

Krol Jmć przybył d. 29. do Nortkopii dla nakazania tam należytych przygotowań na bliskie zwołanie stanów.

Skoro tylko rozeszła się wieść o tym zwołaniu stanów, fundusze publiczne nagle podniosły się po 10 od sta. Spodziewamy się, iż to zgromadzenie najlepsze przynie-
sie skutki.

Zapewniają, iż jedyną pobudką, która nakłoniła króla do obrania miasta Nortkoping na miejsce seymu, była nadzwyczajna drogość żywności w stolicy. — Jenerał baron Toll jest teraz kommandantem naszego miasta.

DONIESIENIA.

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmiają tym Edyktem Panu Franciszkowi Orlńskiemu: że kupiec żyd Joachim Salamonowicz u sądów tych w sprawie o sumę 606 zł. pol. przeciw Annie Orlńkiej, Wincentemu, Agnieszce i Franciszkowi Orlńskim, niemiecy przeciw Józefowi z Orlńskich Rudowski toczący się, żalobę położył, i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie wywołany został, lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajduje się, iemuż Franciszkowi Orlńskiemu adwokata tutejszego Bądowskiego z jego szkoda i jego kosztom zastępcą postanowiły, z którem proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowej rozpoczął się, i ukończony będzie, on przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwolonym to jest: wprzełagu 90 dni sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowodzi, te zastępcy wyznaczonemu wotować przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienić i pódług przepisu tych środków prawa używać, które na swą obronę za nayskuteczniejsze osądzi; ile że w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyuićć mogącą, samby sobie, pódług opiewu C. K. praw, przypisać był wioien.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronenfels.

Chrastiański.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakow. Galicyi Zachod.
W Krakowie d. 23. Grudnia 1799.

Weinmann.

J. K. Mości Prus nowowschodnich Regencya wzwyywa na instancyą wojenno ekonomiczney kamery Płockiey wszystkich pretensorów, którzy do bywszych starostw stołowych i innych krolewskich tudzież dachownych dobr, gruntów i praw, w Prusiech nowowschodnich departamentu, szcęgelniej Płockiego sytuowanych, iakiekolwiek do dzie dzic wa polselsyi ich używania i inne realne prawa lub też względem pensyi kompetencyi zaspokoienią i inne kieszonkowe pretensye ex quocunque capite mieć mniemają, aby w terminie likwidacyi na 30 maja Anni futuri o 9 godzinie zrana wyznaczonym, przed deputatem naszym konsyliarzem Regencyi de Zacha w tuteyszey Regencyi osobiście lub per mandatorium legalem stawili się swoje pretensye wraz z dokumentami lub innemi prawnymi dowodami na których takowe gruntuia się Fiszkałowi podali, i sprawy swojej osobiście lub przez dokładnie informowanego prawną plenipotecyą opatrzonego, i w tuteyszym kraju sobie obranego pełnomocnika, w której mierze konsyliarze kryminalni Meyer, Werner de Colbe, Heintices i Justiz kommissarze Sonntag Hoffmann i Schmidt, tym którzy tu żadney zności niemają podają się, daley popiera i lub pewnemi byli, iż ci którzy w wyżej wyrażonym terminie swych pretensyi nie podadzą, albowi-
kowych dokładnie nieokaza daley słuchani nie będą, i nie tylko w tych ale też i w kompetencyi na ich miejsce wyznaczyć się mianey upadać będą, i tymże wieczne milczenie nakazane zostanie. Dan
w Toronia d. 9 Lipca 1799.

J. K. M. Prufs Nowowschodnich Regencya.

Z Strony Magistratu C. K. Miasta Olkusa wiadomość dać się, iż na żądanie Jmć Pana Jacka Mołęckiego obywatela Podgorskiego licytacja kamienicy tu w Olku, szu pod Nrem 40 w rynku sytuowanej od Szl Wawrzence Szafruńskiego St. Piotrowi Ustymowskiemu zprzedać, na 2416 zł. pol. taxowanej razem z ogrodami, i pustkami do tego należącemi względem długu 700 zł. pol. na tej kamienicy zapisanego sądownie pozwala się.

Magistrat do tej licytacji trzy terminy naznacza, to jest, pierwszy 14go marca, drugi 15go kwietnia, trzeci 15go maja r. b. z tym dołączeniem, iż jeżeliby w wspomnioną kamienicę za fiskalną cenę lub wyżej na pierwszy lub drugie licytacji sprzedana niebyła, na trzecim terminie niżej taxy dana będzie. Więc mający chęć kupić na wyżej wyrażonych dniach w kancelaryi magistratualnej niech się znajdą, i co ofiarować zechcą, do protokołu podają.

Jerzy Wanick m. p.

Synary i tymczasem zastępca Burmistrza.

Michał Fronik R. O.

Z Magistratu C. K. wolnego i gorniczego Miasta Olkusa
Dan dnia 13 Lutego 1800.

C. K. sady szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmują tym Edyktem Panu Józefowi Rakowskiemu, że bracia Chaudoir usadowili tych, o summe 324 cz. zł. przewidywają, żądają na niego podać, i pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, doproszeli się.

Gdyż te Sady nie mając wiadomości gdzie obżalowany zostaje, lub czy wcale w C. K. kratach dłażonych znajduje się, iemuż Józefowi Rakowskiemu adwokat, i teyszego Ubańskiego, z jego pomocą i jego kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowej rozpocznie się i ukończy będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby dnia 22 marca przy: roku sam stanął, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcę wyznaczonemu wcześniej przestał, albo na koniec innego sobie patrona obrał, tego sądom teyszym wymiecił, i podług przepisu tych s z odków prawa używał, które do swych obrony za nayskuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą, samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przetrwać musiał.

Józef de Nikorowicz.

Kraufs.

Jan Morak.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej. W Krakowie d. 21 G udnia 1799.
Elsner.

Per Magistratum Cæs. Rez. Civitatis Lublincensis medio præsentis publici Edicti insinuator. Quod Nimirum Judæus Josiek Ikwowicz Incola Synagogæ Lublincensis, adversus Dnũ Georgium Fridericum Polseh civem Varsaviensem in causa solutionis summe 2548 fl. pol. 11 gr. Libellum ad huncce Magistratum porrexerit, opemque quo ad id iustitiam exigit imploret cum autem magistratus, eidem convento tanquam extra Gran. Regni Varsaviæ degenti hujusmodi advocatum Doum: Andream Kozyrski ipsius periculo, & mandato constitueret. Quo eum etiam Lis contestata in confirmatæ præscripte Jur. Cod. agitabitur atq; etiam terminetur, ideo is hisce eum infirmatè admonetur ut ipse pro die 21 martii a. f. 1800 hora 9 mane in loco iudicii horsum comparcat vel dicto curatori si que fors habuerit juris adminicula tempestive transmittat, ac vel denique alium quempiam mandatarium constituat & huic Magistratui de omnibus pro ordine præscripto, ea juris adhibeat media quæ ad sui defensionem efficaciter esse

judicaverit ut pote quod secus adversæ fors cunctationis suæ sequelæ sibi met ipsi sint imputandæ ita enim santiunt præscriptæ pro C. Reg. Terris Leges. Datum Lublini Die 6 Decembris 1799.

Frabetz.

Jacobus Lewandowski.

M. Greber.

Ex Consilio Magistratus Cæs. Reg. Civitatis Lubl.
Cajetanus Konopka, serc.

Per C. R. Forum Nobilium Provincie Lublinensæ notum redditur, ad instantiam Mfcs Marianna Daszkiewiczowa, pupillæ Ludovicæ Daszkiewiczownæ matris tutricis creditricis jurevincens, sine assumendæ licitationis bonorum Łęczna cum attinentiis in circ. Lublin, Jacentium, & jurevictæ Dnæ Elisabethæ de Branickie Ppisæ Sapiesyna priorum, juxta actum detaxationis, per quemlibet prævie in gremiali hujati regi. stratura, vel circa ipsam actum licitationis inspicientium, ad pretium 2,376,055 fl. p. 10 gr. judicialiter dexatorum, in C. R. Foro hocce subhastationis diem 10 martii an. 1800 horamq; 10 malut: præfixam haberi, ubi plus offerens admentem §. 436 cod. jud. credita bonis his inhærentia, pro ratha præii oblata in se recipere tenebitur, siquidem creditores ante stipulatum rennovationem, crediti solutionem, accipere detrectent. Quare hoc modo etiam omnes Dnæ Elisabethæ de Branickie Ppisæ Sapiesyna in præfatis bonis Łęczna, cum attinentiis hypothecarii creditores pro eodem termino, quin spetialem additionem præstolentur juxta aulicum normale dtor: 27 augusti 1799 hisce addicantur, quoseus ii qui se in præfixo termino non sistent, nec contra emptorem, aut susceptorem ejusmodi boni, nec contra seu ad ipsum bonum jus aliquod se amplius habere, sed suam satisfactionem ex prætio venditionis, aut alia debitoricis substantia, quærere debere sciant.

Ig. Pietruski.

Brzozowski.

Reinheim.

Ex Consilio C. R. Fori Nob: Lubl: Gal: Occid:
Die 20. Nov. 1799 Anno.

Nomine Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciæ Occidentalis Dominae Theophilæ de Jabłonowskie Principis Sapieha Medio præsentis edicti hisce insinatur, quod nimirum Dominus Felix Wedorff libellum executorialium puncto summæ 10,000 f. p. ad Forum hocce adversus, eam porrexerit Judicii que opem, quo ad id justitia exigit, imploraverit. Cum autem Forum hocce ob ignotum ejus habitationis locum, vel plane a Cæs. Reg. hæreditariis Terris absentiam ipsi hic loci degentem advocatum Grsum Chyliński ipsius periculo, & impendio, qua Curatorem constituerit, cumquo etiam Lis contestata in conformitate præscripti pro C. R. hæreditariis Terris Judiciarii Codicis agitatibitur, atque etiam terminabitur, ideo ipsa eum in finem admonetur ut die 18 Martii 1800 aut ipsa compareat vel Curatori dato, si quæ forte haberet Juris sui adminicula tempestive transmittat vel denique alium quempiam Mandatarium constituat. Foroque huius denominet & pro ordine proscripito ea Juris adhibeat media, quæ ad sui defensionem maxime efficacia esse judicaverit utpote quod secus adversas fors cunctationis suæ sequelas sibi met ipsi imputandas habebit Ita enim sanciant præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris Leges.

Ig. Pietruski.

Brzozowski.

Reinheim.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis in Regno
Galiciæ Occidentalis. Datum Lublini die 22. gbris 1799
de Hiltensbraudl.

Pewny przyjaciel niemając żadney wiadomości o Eugeniuszu Zdanowiczu, gdzie by takowy znajdował się a wiedząc o spaiający na niego Sukcesyi, uprasza każdego ktoby o takowym Eugeniuszu Zdanowiczu miał jaką wiadomość gdzieby się znajdował lub o miejscu jego przebywania, ażeby iak nuyprędzey do kantoru Gazety Kra kowskiej zgłosił się.